

Abp Filipazzi w Kalwarii Pałacowskiej: W Chrystusie żaden krzyż nie jest ostatnim słowem

13.8.2026 - Łukasz Sztolf | Konferencja Episkopatu Polski

W Chrystusie żaden krzyż nie jest ostatnim słowem. Ostatnie słowo zawsze należy do Boga - powiedział w homilii abp Antonio Guido Filipazzi. Nuncjusz Apostolski w Polsce przewodniczył uroczystej Eucharystii 13 sierpnia, w trakcie trwania Wielkiego Odpustu w Sanktuarium Męki Pańskiej i Matki Bożej w Kalwarii Pałacowskiej.

Na początku swojej homilii abp Filipazzi wyraził wielką radość z pierwszej wizyty w sanktuarium w Kalwarii Pałacowskiej, przed cudownym obrazem Matki Bożej Słuchającej. Podziękował za zaproszenie abp. Adamowi Szalowi, bp. Stanisławowi Jamrozowi oraz Franciszkanom konwentualnym, którzy opiekują się tym świętym miejscem. Przekazał również ojcowskie pozdrowienia oraz apostolskie błogosławieństwo od papieża Leona XIV. – Zapraszam was dziś do modlitwy za Ojca Świętego, aby Pan umacniał go w jego posłudze, jako widzialnej głowy i fundamentu jedności Kościoła – wezwał Nuncjusz Apostolski w Polsce.

Nawiązując do przeżywanej uroczystości, hierarcha przypomniał, że całe życie Maryi uczy, iż nasza ziemski egzystencja jest drogą ku Panu. Wskazał, że Maryja jest błogosławiona nie tylko dlatego, że dała Synowi Bożemu ludzkie ciało, ale przede wszystkim dlatego, że szukała Słowa Bożego, wierzyła mu i każdego dnia wprowadzała je w życie.

Zwracając się do przybyłych pątników, Nuncjusz Apostolski podkreślił, że kluczowym elementem każdego odpustu jest wewnętrzna przemiana. – Musimy jednak pamiętać, że najważniejsza jest pielgrzymka serca – zaznaczył arcybiskup. Wskazał, że można pokonać setki kilometrów i pozostać w głębi serca takim samym, a można zrobić zaledwie kilka kroków i zmienić swoje życie. – Prawdziwe pielgrzymowanie nie powinno kończyć się powrotem do domu w takim samym stanie, w jakim się wyruszyło – dodał kaznodzieja, przypominając, że sanktuaria są szczególnymi miejscami nawrócenia, pojednania i wzrastania w wierze.

Nuncjusz Apostolski odniósł się także do cudownego obrazu czczonego w Kalwarii Pałacowskiej, który przedstawia Maryję z jednym odkrytym uchem. – Maryja najpierw szuka Boga, a potem nas uczy również szukania Jego Słowa i wprowadzania go w życie – wyjaśnił hierarcha.

Kaznodzieja zauważył, że pielgrzymi przybywają do Kalwarii Pałacowskiej, niosąc w sercach ogromne ciężary: uzależnienia, nałogi, żalobę, choroby, kryzysy rodzinne czy niepewność jutra. Przypomniał, że Maryja nie obiecuje życia wolnego od cierpienia, co odzwierciedla specyfika tutejszego sanktuarium, gdzie kult Matki Bożej od początku idzie w parze z nabożeństwem do Męki Pańskiej. – Tutaj uczymy się, że nie ma Wielkanocy bez Wielkiego Piątku. Ale uczymy się także jeszcze bardziej pocieszającej prawdy: w Chrystusie żaden krzyż nie jest ostatnim słowem. Ostatnie słowo zawsze należy do Boga – podkreślił Nuncjusz Apostolski w Polsce, wskazując na chrześcijańską nadzieję płynącą z tajemnicy Wniebowzięcia.

Na zakończenie uroczystości abp Filipazzi wezwał do zawierzenia Maryi samych siebie, swoich rodzin, młodzieży, osób starszych, chorych oraz Kościoła w Polsce i na świecie. – Błagajmy również o dar prawdziwego pokoju dla wszystkich narodów, zwłaszcza dla tych, które blisko czy daleko są

dotknięte wojną i śmiercią – podsumował kaznodzieja, życząc wiernym, by nie lękali się trudnych dróg życia, gdyż celem naszej wspólnej pielgrzymki jest dom Ojca.

Wraz z Nuncjuszem Apostolskim w Polsce Eucharystię sprawował abp Adam Szal i bp Stanisław Jamrozek oraz licznie przybyli kapłani diecezjalni i zakonni, którzy posługują wiernym w trakcie odpustu.

Kolejny dzień Wielkiego Odpustu Kalwaryjskiego był wspominaniem Zaśnięcia Matki Bożej i Jej pogrzebu. Wierni uczestniczyli w specjalnym plenerowym nabożeństwie nazywanym drózkami i przechodząc od kaplicy do kaplicy rozważali wydarzenia związane z Matką Bożą. Modlitwie przewodniczył tegoroczny kaznodzieja odpustowy – o. Piotr Reizner OFMConv.

Następnego dnia wierni pochylać się będą nad pasją Chrystusa rozważając na drózkach w plenerze mękę i śmierć Zbawiciela. Wieczorem wystąpi franciszkański zespół klerycki Fioretti z Krakowa, po czym odbędzie się procesja z figurą Matki Bożej Wniebowziętej, a o północy Mszę świętą z błogosławieństwem prymicyjnym sprawować będą neoprezbiterzy. Zwieńczeniem odpustu będzie uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, 15 sierpnia.

W tym roku wyjątkowo Wielki Odpust Kalwaryjski jest przedłużony jeszcze o jeden dzień ze względu na 800-lecie śmierci św. Franciszka z Asyżu. Z tego powodu program modlitewny został rozbudowany o specjalne nabożeństwa jubileuszowe, a zwieńczeniem całego odpustu będzie niedziela, 16 sierpnia, celebrowana jako dzień poświęcony pamięci Biedaczyny z Asyżu.

Łukasz Sztolf/ archidiecezja przemyska

<https://episkopat.pl/doc/251239.Abp-Filipazzi-w-Kalwarii-Paclawskiej-W-Chrystusie-zaden-krzyz>